

**Kazimierz Kloskowski, Dariusz  
Sobkowicz**

---

**Sprawozdanie z działalności Koła  
Naukowego Studentów Filozofii  
Przyrody ATK w roku akademickim  
1979/80**

---

Studia Philosophiae Christianae 17/1, 252-254

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ KŁOSKOWSKI  
DARIUSZ SOBKO WICZ

**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA NAUKOWEGO  
STUDENTÓW FILOZOFII PRZYRODY ATK  
W ROKU AKADEMICKIM 1979/80**

Spotkania Koła Naukowego Filozofii Przyrody w roku ak. 1979/80 miały na celu pogłębienie problematyki z zakresu filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody. Podejmowane zagadnienia dotyczyły najnowszych osiągnięć w tych dziedzinach wiedzy oraz z pogranicza nauk szczegółowych i filozofii.

Koło rozpoczęło swą działalność dnia 15.10.1979 r. W czasie zebrania inauguracyjnego, w obecności opiekuna Koła x. doc. dra hab. Sz. Śląg i, przedstawiono referat sprawozdawczy za rok 1978/79 oraz dokonano wyboru nowego zarządu. Funkcję prezesa ponownie powierzono D. Sobkowiczowi. Następnie uchwalono plan pracy Koła. W tym dniu także odprawiona została Msza św. żałobna za tragicznie zmarłego podczas wakacji Andrzeja Maruszewskiego, studenta filozofii przyrody.

W dniu 17.12.1979 r. ks. dr T. Rutowski wygłosił referat nt. *Czy Wszechświat jest skończony przestrzennie i czasowo?* Na wstępie przypomniał prelegent związki przestrzennoczasowe w teorii względności Einsteina oraz wskazał na wypływające z tej teorii konsekwencje, dotyczące w szczególności niemożliwości występowania jednej wielkości skończonej, a drugiej nieskończonej. Następnie omówił znaczenie terminów: Wszechświat skończony, nieskończony, nieograniczony oraz tematykę geometrii Wszechświata. Na przestrzeni wieków poglądy w tych kwestiach zmieniały się, nieraz radykalnie, wskutek tego ich zrozumienie jest niezwykle utrudnione. Dzisiejsza fizyka mówi o Wszechświecie jako skończonym, zamkniętym i jednocześnie nieograniczonym. W końcowej części wykładu ks. Rutowski podjął metodologiczny aspekt relacji nauk przyrodniczych do filozofii, a także konieczność uwzględniania wyników badań fizykalnych w dociekaniach filozoficznych.

W dniach 12—14.01.1980 r. odbyło się sympozjum naukowe KNSFP w Podlesicach k/Zawiercia. W pewnym stopniu stanowiło ono kontynuację problematyki podjętej podczas ubiegłorocznego pięciodniowego spotkania dyskusyjnego na Polanie Chochołowskiej. Świadectwem tego był pierwszy dzień pobytu w Podlesicach, podczas którego miała miejsce wymiana refleksji, podyktowana nowym spojrzeniem na różne teorie naukowe i samą filozofię przyrody. W drugim i trzecim dniu pobytu przedyskutowano pewne zagadnienia przyrodnicze i filozoficzne w oparciu o wygłaszane kolejno referaty.

Referat Pawła Szczepkowskiego, *Wybrane zagadnienia istoty i genezy życia*, składał się z dwóch części. W pierwszej omówiono definicję istoty życia zamieszczoną w książce W. Kunickiego-Goldfingera *Dziedzictwo i przyszłość*. Autor ten istotę rozumie empiriologicznie i posługuje się opisem fenomenologicznym. Jego definicja jest poliattributwna, ujmująca aspekt zarówno funkcjonalny jak i substratowo-molekularny definiensu. Ten sposób określania życia jest cenny, lecz nie pozbawiony wad, których autor nie zdołał się ustrzec. W drugiej części referatu omówiono problemy związane z właści-

wościami fizyko-chemicznymi wody jako podstawowego siedliska życia. Zajęto się szczególnie takimi zagadnieniami jak: budowa krystalograficznej siatki wody, zjawiska fazowe, napięcie powierzchniowe, adsorpcja, kataliza wielofazowa, lepkość wody. Wszystkie te właściwości i zjawiska mogły mieć wpływ na procesy abiogennego powstania życia.

Robert Grabowski wygłosił referat pt. *Koncepcja człowieka we współczesnym marksizmie*. Omówienie tematu oparto głównie na książce *Homo creator*, J. Kuczyńskiego, będącej wprowadzeniem do dialektyki człowieka. W ramach swojej koncepcji autor skrytykował dotychczasowe, również i marksistowskie ujęcia problemu człowieka. Tradycyjnym ujęciom zarzucił jednoaspektowość i przeakcentowanie jednej spośród wielu warstw złożonego bytu, jakim jest człowiek, a marksistowskim — jednostronność interpretacji tezy o istnieniu człowieka jako „całości kształtu stosunków społecznych”. Dla Kuczyńskiego pełne zrozumienie człowieka, jego bytowości (ontologii) jest możliwe w perspektywie warstw ontycznych: a) ciała, b) relacji społecznych, c) psychiki. Poszczególne warstwy mają różny status materialny, relacyjny i idealny. Ma to decydujący wpływ na możliwości wytlumaczenia wewnętrznego dynamizmu człowieka, jego bytowości. Ponadto w referacie zwrócono uwagę na zakres pojęcia „istoty” człowieka, samoidentyfikacji, transpersonalizacji oraz relacji człowieka ze światem.

Wypowiedź Józefa Kapaona nt. *Ujęcie człowieka wg Romana Ingardena* miała charakter wprowadzenia do filozofii człowieka w pismach R. Ingardena. Skoncentrowano się głównie na zaprezentowaniu wyników badań tego filozofa nad strukturą człowieka. Nieco mniej uwagi zwrócono na metody, jakimi posługiwał się Ingarden w filozofowaniu. Swoje dociekania oparł na analizie fenomenologicznej z szerokim wykorzystaniem danych doświadczenia wewnętrznego. W strukturze człowieka dostrzeżę dwa zasadnicze „składniki”: ciało i świadomość. Świadomość to „pewien byt indywidualny”, w którym daje się wyróżnić szereg konstytuujących go elementów, takich jak: czysty podmiot, duszę, strumień świadomości. Pomiędzy tymi trzema elementami i wyrastającą na ich podłożu osobą ludzką zachodzą związki niesamodzielności bytowej i funkcjonalnej zależności. Takie zarysowanie poglądów Ingardena pozwoliło na wyraźniejsze uświadomienie sobie złożoności struktury człowieka i ważności rozstrzygnięć pewnych problemów dla budowania filozofii człowieka.

22.01.1980 ks. mgr J. Balbus wygłosił referat pt. *Teoria czasu w ujęciu Z. Augustynka*. Prof. Augustynek zbudował swoją koncepcję czasu w oparciu o teorię mnogości i szczególną teorię względności. Charakterystycznymi założeniami przyjętymi przez autora są: 1) istnienie zbioru i przedmiotu indywidualnego, 2) ontologia ewentyzmu, 3) istnienie relacji (czasowej, przetrzennej, czasowo-przestrzennej i fizycznej), 4) fizyczna różnica pomiędzy poszczególnymi relacjami. Następnie poruszone zostały niektóre relacyjne definicje czasu, zależności czasu od ontologii, od sposobu istnienia zbiorów i przedmiotów indywidualnych, a także definicje czasu fizycznego. Czas dla Augustynka w takim kontekście jest zbiorem momentów czasowych, na których są określone relacje. To stanowi bazę dla specyficznej koncepcji przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Podczas dyskusji zwrócono uwagę na brak jednorodności epistemologicznej definicji czasu (tzn. mieszania pojęć fizycznych z ontologicznymi) oraz na trudności powiązania

czasu ze strukturą świata materialnego i rozróżnienia momentów od zdarzeń.

Na spotkaniu Koła w dniu 4.03.1980 r. ks. doc. dr hab. Sz. Ślaga w referacie pt. *Wokół bioelektroniki polskiej* dokonał rekapitulacji dorobku naukowego ks. prof. W. Sedlaka, a szczególnie w zakresie bioelektroniki. Ks. W. Sedlak jest polskim twórcą nauki będącej ogólną syntezą różnorodnych dziedzin wiedzy, jeszcze bez jasnego i wyraźnego statusu metodologicznego i epistemologicznego. Różnorodność zjawisk biologicznych i fizjologicznych według ks. Sedlaka można dziś wyjaśnić na poziomie kwantowo-falowym, co pozwala sprowadzić wielość złożonych zjawisk do elementarnych prawidłowości. Decyduje to o możliwości nowego spojrzenia na procesy życiowe. Referent wskazał na niektóre trudności metodologiczne i filozoficzne związane z bioelektroniką i jej zastosowaniami, zwłaszcza do ujmowania natury człowieka i jego świadomości. Dyskusja skoncentrowała się wokół zagadnień bardziej ramowych: miejsce bioelektroniki wśród innych nauk, jej doniosłość i perspektywy rozwoju oraz niektórych szczegółowych: pochodzenie życia, koncepcja człowieka, hipnoza, telepatia i inne.

Kolejne zebranie Koła odbyło się 25.03.1980 r. Mgr E. Godzińska (PAN) przedstawiła problem *Zachowanie a ewolucja* w kontekście współzależności organizmu ze środowiskiem. Referentka uwzględniła w swojej wypowiedzi ewolucję zachowań oraz rolę zachowań jako czynnika ewolucji. W badaniach dotyczących pierwszego zagadnienia pojawiają się trudności związane z niemal całkowitą niemożliwością korzystania z embriologii i paleontologii, gdyż każdy gatunek ewoluował jako całość. Natomiast w zakresie problematyki mechanizmu ewolucji p. Godzińska omówiła mechanizm regulacji progę reakcji w powiązaniu z kumulacją zmian cząstkowych, zmian morfologicznych, perfekcjonizmem (bardzo ścisłym przystosowaniem do środowiska), oraz zasadę bilansu energetycznego i zasadę kompromisu ewolucyjnego. Niezwykle charakterystyczny w zachowaniu jako czynnika ewolucji jest fakt zachodzenia następującej prawidłowości: małe zmiany zachowań mogą wywołać duże zmiany ewolucyjne. Po referacie przedyskutowano zagadnienie podłoża genetycznego zachowań oraz problem roli ewolucyjnej czynników zarówno zachowaniowych jak i morfologicznych.

W dniu 29.04.1980 r. dr R. Nitecki podzielił się swoimi refleksjami na temat relacji między fizyką kwantową a filozofią „Jednego”. Swoje spostrzeżenia oparte o pracę Weizsäckera *Jedność przyrody* rozpoczął referent od wskazania trudności zastosowania pojęć klasycznych w fizyce współczesnej. Omówił doświadczenia z elektronami. Proces poznawania elektronów powoduje zmiany w ich zachowaniu. Przy obserwacji obiektu fizycznego pojawia się nieprzekraczalna granica; zaburzenie obiektu podczas obserwacji stanowi prawo przyrody a nie jakąś formę błędu. Ponadto referent wspominał o koncepcji Jednego wg Parmenidesa i Platona. Z nasuwających się wątpliwości sformułował wniosek o niemożliwości stosowania zwykłych pojęć do określania rzeczywistości wykraczającej poza klasyczne ujęcia. Rzeczywistość bowiem jest o wiele bogatsza, niż definiująca ją pojęcia. Wiemy, że obiektywnie istnieją cząstki elementarne, ale dokładne i pełne ich poznanie jest niemożliwe ze względu na zmiany spowodowane procesem obserwacji.